

## A CO TO ZA STRASZEK?

---

MIESZKAM W DOMKU Z SZARYM DASZKIEM  
Z PEWNYM BARDZO DZIWNYM STRASZKIEM.  
CZASEM CHOWA SIĘ PO KĄTACH,  
NIE WYGLĄDA KIEDY SPRZĄTAM.

CZASEM SIĘ POD WANNĄ KRYJE  
PRZESZKADZAJĄC GDY SIĘ MYJE.  
CZASEM W KUCHNI GDZIEŚ PRZYSIADA  
PATRZĄC PILNIE CO TEŻ ZJADAM.

ALE WIERZCIE.. JEST NAJGORZEJ  
KIEDY DO SNU SIĘ UŁOŻĘ...  
DO SYPIALNI SIĘ ZAKRADA  
W DZIWNEJ MOWIE OPOWIADA..

ZASNAĆ WTEDY NIE POZWOLI  
WCIAŻ COŚ MÓWI.. AŻ BRZUCH BOLI.  
TU COŚ BURKNIE CIUT POD NOSEM,  
POTEM WARCZY GRUBYM GŁOSEM...

I BĄBELKI NAŚLADUJE,  
CMOKTA, ŚWISZCZY, PODŚPIEUJE.  
A CHOĆ POKÓJ OBSZUKAŁAM  
FIGĘ Z MAKIEM TYLKO MIAŁAM.

NIE WIEM JAK MU SIĘ UDAJE,  
ŻE SIĘ NIEWIDZIALNYM STAJE.  
NA KOMODZIE, TUŻ POD ŁÓŻKIEM  
I POD KAŻDYM MOIM CIUSZKIEM..

NIE MA STRASZKA! GDZIE JEST ZATEM?  
SZUKAM ZIMĄ GO I LATEM..  
MOŻE WY GO ODNAJDZIECIE  
I POWIECIE MI W SEKRECIE..

CZY WYGLĄDA STRASZEK STRASZNIE?  
KIEDYŚ JADŁAM DESER WŁAŚNIE..  
RAZEM ZE MNĄ SIĘ ZEBRAŁA  
KOLEŻANEK GRUPKA MAŁA..

A TU NAGLE NIESPODZIANIE  
STRASZEK PRZYSZEDŁ NA SPOTKANIE.  
I TAK JĘCZY I TAK KWILI..  
NIE CZEKAŁAM ANI CHWILI..

I ZEBRANI WNET DOSTALI  
PORCJĘ LODÓW Z SOKIEM Z MALIN.  
NA SAM WIDOK CIEKNIE ŚLINKA,  
NIE MINĘŁA WIĘC GODZINKA

A PUCHARKI PUSTE BYŁY,  
LODY BRZUSZKI WYPEŁNIŁY.  
COŚ INNEGO TEŻ SIĘ STAŁO...  
STRASZKA NAGLE GDZIEŚ POSIAŁO.

NIE WYCHODZIŁ DO WIECZORA  
AŻ KOLACJI PRZYSZŁA PORA.  
OGLĄDAŁAM WŁAŚNIE BAJKĘ  
ZJEŚĆ KANAPKĘ MIAŁAM Z JAJKIEM

AŻ TU NAGLE STRASZEK MAŁY  
ZNOWU PRAWI SWE „MORAŁY”.  
I DONOŚNIE DOŚĆ SIĘ BURZY..  
STRASZEK MAŁY - KŁÓPOT DUŻY..

OBSZUKAŁAM POKÓJ CAŁY,  
FOTEL, STÓŁ I DWA REGAŁY..  
GDZIE SIĘ TA BESTYJKA SKRYŁA,  
KTÓRA SPOKÓJ MÓJ MAĆIŁA?

I TU WAM POWIEDZIEĆ MUSZĘ..  
WZROK MÓJ PADŁ NA WŁASNY BRZUSZEK,  
BO SIĘ WŁAŚNIE OKAZAŁO,  
ŻE W NIM, W ŚRODKU COŚ SIEDZIAŁO..

CO WARCZAŁO, CO CHRZAKAŁO  
SPOKÓJ CZĘSTO ZAKŁÓCAŁO.  
A ODGŁOSÓW TYCH POWODEM  
STRASZEK BYŁ NAZWANY GŁODEM.

TERAZ GDY GO SŁYSZĘ CZASEM  
BIORĘ JOGURT Z ANANSEM,  
BUŁKĘ ALBO ROGALIKA,  
ZJEM I STRASZEK SZYBKO ZNIKA.

JEŚLI I WAS STRASZEK SPOTKA  
ZJEDZCIE COŚ – WYGOŃCIE GŁODKA.

*Kasia Sz.*